PRZEGLĄD SPORTOWY

WYDANIE SPECJALNE w okresie SPARTAKIADY

Następny numer w niedzielę 16. IX.

ORGAN GŁÓWNEGO KOMITETU KULTURY FIZYCZNEJ I CENTRALNEJ RADY ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

Rok VII, Nr 79 — Warszawa, sobota 15 września 1951 r. — Cena 30 gr.



Jeden z przedbiegów 800 m pł. Prowadzi Moderówna

Rewelacyjna forma Kuśmirka w biegu 400 m. pł.

SENSACJĄ piątkowego programu lekkoatletycznego był wynik Kuśmirka w międzybiegu na 400 m pł. Gwardzista wygrał pewnie swą serię i osiągnął przy tym drugi po wojnie (56,4) czas w Polsce (pierwszy Puzio — 55,6 w 1949 r.), a piąty w historii polskiej lekkoatletyki.

Dlaczego sensacja? — zapytacie. Ot, po prostu dlatego, że Kuśmirek nie jest płotkarzem, ale biegaczem na średnie dystanse. Biegaczem, któremu każdy z trenerów wróży wielką przyszłość w biegach długodystansowych.

Kuśmirek, który w swej karierze biegał już i dystans 5.000 m, a Polskę reprezentował w biegu na 3.000 m z przeszkodami, będąc wtedy czołowym średniodystansowcem, myślał poważnie o karierze specjalisty na 3.000 m z przeszkodami. Wziął się uczciwie do treningu. Pokonywał przeszkody, które mają tę samą wysokość co i płotki w biegu 400 m.

Na meczu Gwardia — AZS w tym roku, Gwardziści nie mieli płotkarzy. Zaryzykowali wystawienie Lipca, który biegł ten dystans pierwszy raz w życiu i Kuśmirka, legitymującego się rekordem życiowym na tym dystansie znacznie powyżej minuty.

Eksperyment udał się. Kuśmirek osiągnął 57,8 i jeszcze solidniej zaczął trenować płotki. Plon tego treningu zbierał Kuśmirek w czasie piątkowych przedbiegów i międzybiegów. W przedbiegach osiągnął tak lekko 58 sek. że każdy przypuszczał, iż wrocławianina stać na znaczne poprawienie tego czasu w międzybiegu. Stało się tak rzeczywiście. Kuśmirek demonstrując wspaniałe przejście płotków osiągnął 56,4.

MATERIAŁ NA PŁOTKARZY

W przedbiegach 400 m pł. nie było rewelacji. Najlepszy czas osiągnął Kuśmirek 58,0, drugi wynik miał Puzio 58,2. Poniżej minuty przebiegło jeszcze tylko trzech zawodników: Plewa 59,9, Tomaszewski i Żelewski 59,9.

W międzybiegach walka o miejsca była bardzo zażarta. Rezultatem jej były niezłe na nasze stosunki wyniki: Z 12 biegaczy, którzy zakwalifikowali się do półfinału najgorszy miał czas 59,0.

Rewelacją był wynik Żelewskiego, który osiągnął 57,2, co jest drugim w tym roku rezultatem po wyniku Kuśmirka oraz niezły czas Ogłoblina — 58,2. Były mistrz Polski Puzio, biegnąc razem z Kuśmirkiem i Żelewskim miał 57,8.

Odkrycie ostatnich dni przed Spartakiadą — Makomaski, ma wielkie zaległości w technice przechodzenia płotków. Drobi on przed każdym płotkiem, atakuje je, przechodząc bardzo wysoko nad nimi. Słowem, jako płotkarz, jest surowy, ale możliwości ma olbrzymie. Gdyby bie-

Dokończenie na str. 4

Sensacje w koszykówce męskiej

Gwardia - Spójnia 68:54; Stal - AZS 52:49

Kolejarz nie wchodzi do finału

MAŁO zapewne było takich, którzy sądzili, że koszykarze Kolejarza, mający do rozegrania jeszcze jeden mecz z Włókniarzem przegrają go i nie zakwalifikują się do rozgrywek finałowych. Tak się jednak stało. A zaczęło się zupełnie niewinnie.

Włókniarze stając do wczorajszego meczu nie mieli już żadnych szans na dostanie się do finału. Chcieli jedynie zrehabilitować się za poprzednie porażki i wygrać choć jeden mecz — grając z Kolejarzem.

O zwycięstwie Włókniarza z Kolejarzem marzyli również zawodnicy Ogniwa. Liczyli oni na to, że jeśli Kolejarz przegra to będzie miał podobnie jak Ogniwo 2 punkty zdobyte i 2 stracone, i wtedy dopiero stosunek koszy zadecyduje kto znajdzie się w finale: Kolejarz czy Ogniwo.

Włókniarze zagrali niespodziewanie dobrze. Dobrze kryli, zdobywali pole i szybkimi atakami zmuszali przeciwnika do kapitulacji. W pierwszej połowie meczu był moment, że Włókniarze po strzałach Maciejewskiego i Żylińskiego prowadzili już 31:21. Przewagę tę utrzymali do końca pierwszej połowy [illegible].

Po zmianie jest już 38:38. Potem [illegible] dla Kolejarza, jednak prowadzenie obejmuje znów Włókniarz 46:45. Gra jest w dalszym ciągu bardzo szybka. Mnożą się przewinienia graczy. Jest jeszcze 3 minuty do końca. Wynik 54:47 dla Włókniarza. Po czterech osobistych opuszczają boisko zawodnicy Kolejarza Zagórski i Fęglerski. Włókniarze wykorzystują ten moment i strzelają dalsze cztery kosze, wygrywając spotkanie 62:58.

Zrywa się burza braw. Na kolana zawodników i kierownictwa Ogniwa wędruje „Przegląd" z ostatnią tabelką. Zaczynają się obliczenia.

— Przecież Kolejarz przegrał — mówi Kwapisz do Chmielewskiego. — Możemy wejść do finału. Czy ty [illegible]?

Wreszcie są pierwsze obliczenia. Ogniwo ma lepszy stosunek koszy. Po 15 minutach jest już oficjalne potwierdzenie robionych na gorąco obliczeń. **Ogniwo w finale!**

Kiedy zaraz po meczu zapytaliśmy się zasłużonego mistrza sportu Grzechowiaka, co było powodem ich porażki — powiedział:

— No cóż, nie jesteśmy zgrani. O tym już pisaliście i to jest słuszne. Na obozie nie mogliśmy się zgrać, bo ciągle kogoś brakowało. Przegraliśmy zasłużenie.

W ten sposób koszykarze Włóknia-

Dokończenie na str. 2

Program zamknięcia Spartakiady

Niedziela, 16 września.

godz. 13.00 — 13.40 Tor przeszkód,
„ 13.40 — 14.10 Lekkoatletyka (5.000 m, 4 x 100 m kobiet),
„ 14.10 — 14.25 Pokaz gimnastyczny (4 x 400 m mężczyzn),
„ 14.25 — 14.35 Ustawienie kolumn na boisku,
„ 14.35 — 15.10 Wręczenie nagród,
„ 15.10 — 15.30 Uroczyste zamknięcie Spartakiady,
„ 15.30 — 15.50 Defilada,
„ 16.00 — 16.45 Pierwsza połowa meczu finałowego Pucharu Polski,
„ 16.45 — 16.55 Przerwa — wręczenie proporca CRZZ,
„ 16.55 — 17.40 Druga połowa meczu piłkarskiego,
„ 17.40 — 17.50 Wręczenie Pucharu Polski.

W razie wyniku remisowego:
godz. 17.40 — 18.00 przerwa,
„ 18.00 — 18.30 dogrywka.

Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Olimpiady przybył wczoraj do Warszawy



Na zaproszenie polskiego Komitetu Olimpijskiego i Komitetu Organizacyjnego Spartakiady, 14 bm. przybył z Helsinek do Warszawy przewodniczący Komitetu Organizacyjnego XV Igrzysk Olimpijskich Erich Frenckell. Na lotnisku warszawskim witali gościa wiceprzewodniczący GKKF Minecki, sekretarz GKKF Szemberg, członek Prezydium Polskiego Komitetu Olimpijskiego i Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego prof. Loth oraz delegacja sportowców polskich. Obecni byli również przedstawiciele poselstwa Finlandii.

Między przyjaciółmi

W jednym z poprzednich „Przeglądów" pisaliśmy o socjalistycznej treści naszego ludowego sportu, która podczas Spartakiady przejawia się w zachowaniu zawodników, działaczy, sędziów, widowni, jednym słowem wszędzie, na każdym kroku.

Ta socjalistyczna treść stwarza wspaniałą atmosferę, jaka panuje na Spartakiadzie między zawodnikami w Warszawie i Łodzi.

Jakżeż różni się ta atmosfera, od nastrojów jakie panowały między zawodnikami pod czas zawodów przedwojennych, kiedy to zawiść, wrogi stosunek jednego ze współzawodniczących do drugiego, były tak częstymi i jakby się wówczas zdawało normalnymi objawami. Serdeczny uścisk dłoni, gratulacje składane szczęśliwemu zwycięzcy przez pokonanego należały do rzadkości. Przeciwnik na bieżni, na pływalni, na ringu, na boisku był wrogiem, zostawał się nim często nawet po skończonych zawodach.

A w roku 1951 na Spartakiadzie jesteśmy codziennie świadkami pięknych przykładów przyjaźni między rywalami, którzy dopiero co zeszli z bieżni, ukończyli konkurencję pływacką, mecz koszykówki, albo walkę pięściarską. Ta przyjaźń, ten serdeczny stosunek jednego zawodnika do drugiego, udzielenie dobrej rady, pomoc, to objaw tak samo radosny, jak ustanowienie nowego rekordu.

Helena Rakoczy, mistrzyni Polski w gimnastyce, otrzymała wspaniały bukiet kwiatów. Zasłużona mistrzyni sportu obdzieliła natychmiast kwiatami swoje koleżanki, które z nią współzawodniczyły. Gest ten spotkał się z entuzjastycznym przyjęciem wśród wszystkich widzów.

Łomowski, jako ostatni w kolejce pchnął kulę, która wylądowała daleko z tyłu za najlepszym rzutem Prywera. Natychmiast podszedł on do zwycięzcy uścisnął go, pogratulował serdecznie. Między mistrzem Polski, a najpoważniejszym do tego tytułu przed Spartakiadą kandydatem, nie było zawiści.

— Gratuluję ci, wygrałeś, byłeś dzisiaj lepszy ode mnie. Postaram się w przyszłości z e wanżować — powiedział prosto, po sportowemu Łomowski.

Piłkarze Budowlanych gratulowali długo Unii jej zwycięstwa w półfinale Pucharu Polski.

— Nie udało się nam, mieliście więcej sił na finiszu. Ale życzymy serdecznie kolegom z Unii, by swój sukces powtórzyli w finale, będziemy was gorąco dopingować w niedzielę — powiedział Wieczorek — Szymkowiakowi.

To jest właśnie także socjalistyczna treść ludowego sportu.

Siatkarki CWKS wygrywają
ich koledzy przegrali z Gwardią

Najciekawszym meczem piątkowych zmagań siatkarzy było spotkanie Gwardii i CWKS. Wynik spotkania 2:1 (15:3, 11:15, 15:10) zaliczony już jest do puli finałowej. W pierwszym secie Gwardia grała jak z nut. CWKS nie pomogły przerwy i uległ on 3:15. Zanosiło się na pogram. Nawet najlepszy zawodnik wojskowych Policewicz grał zupełnie słabo, ścinając w siatkę lub w aut. Nie była to tylko jego wina, lecz i partnerów, którzy zagrali bardzo nerwowo i podawali niedokładnie. Na początku drugiego seta prowadziła Gwardia, lecz CWKS nawiązał już walkę. Gra się wyrównuje — 3:3, 5:5. Prowadzenie obejmuje CWKS 10:7, lecz Gwardii udaje się wyrównać po 10. Od tego momentu przewagę ma CWKS, który prowadzi 13:10, by wygrać seta do 11.

Bardzo emocjonujący był trzeci set. Wygrała go Gwardia, zdobywając więcej punktów z błędów przeciwnika, niż z własnych zagrań.

W tej samej grupie o trzecie miejsce walczyła **Spójnia z Włókniarzem.** Wygrała Spójnia 2:0 (13:7, 15:11). O piąte miejsce walczył **Górnik z LZS.** Nieoczekiwane zwycięstwo odniósł Górnik 2:0 (16:14, 15:7).

TABELA GR. A:

1. Gwardia (1)	5:0	10:1	161:99
2. CWKS (2)	4:1	9:4	171:107
3. Spójnia (3)	3:2	7:4	134:103
4. Włókniarz (4)	2:3	5:7	122:145
5. Górnik (6)	1:4	2:8	73:141
6. LZS (5)	0:5	1:10	90:156

GRUPA B:

W grupie B nie zanotowaliśmy [illegible] — AZS nie stracił w rozgrywkach grupowych ani jednego seta, wygrywając z **Ogniwem 2:0 (18:14, 15:12).** Ogniwo [illegible] z kandydatami na mistrza Polski zupełnie równorzędną walkę. Świadczy [illegible] 18:14, w drugim [illegible] dla AZS długo wa[illegible].

W ostatnim meczu **Stal** pokonała **Unię** po zaciętej walce 2:1 (15:8, [illegible]).

TABELA GR. B:

1. AZS (1)	5:0	10:0	152:84
2. Kolejarz (2)	4:1	8:4	164:141
3. Stal (4)	3:2	6:6	143:147
4. Ogniwo (3)	2:3	5:6	147:142
5. Budowlani (5)	1:4	3:8	114:144
6. Unia (6)	0:5	2:10	116:178

SPOTKANIA SIATKAREK

CWKS — Ogniwo 2:1 (9:15, 15:13, 15:13). Przed spotkaniem nie było nikogo, kto spodziewałby się tak zaciętej walki. Ogólnym faworytem był CWKS, który legitymował się zwycięstwami odniesionymi nad obu rozstawionymi drużynami AZS i Unią. Pierwszy set zakończył się sensacyjnym zwycięstwem Ogniwa, które zagrało z wielką ambicją, wolą zwycięstwa i dużą dozą szczęścia. W drugim secie wydawało się, [illegible] esądzona i [illegible] przegra spotkanie 0:2, gdyż Ogniwo prowadziło już 6:0. Od tego momentu jednak sytuacja uległa radykalnej zmianie. CWKS się opanował i gdy wyrównał po 7, Ogniwo się załamało. Jest kolejno 10:7, 13:8 i znów Ogniwo zaczyna grać. Wyrównuje do 13, ale to wszystko. W trzecim secie sytuacja się po[illegible].

Unia — AZS 2:0 (15:5, 13:13). Unia była zespołem dużo lepszym, lecz taką ilością straconych serwów w pierwszym secie nie może pochwalić się inna drużyna w całym meczu. AZS dopiero w drugim secie nawiązał walkę.

Stal — Budowlani 2:1 (5:15, 15:7, [illegible]).

TABELA GR. A:

1. CWKS (1)	5:0	10:2	164:111
2. Unia (2)	4:1	9:3	166:125
3. Ogniwo (3)	3:2	7:6	176:156
4. AZS (4)	1:4	4:8	130:163
5. Budowlani (5)	1:4	4:9	141:171
6. Stal (6)	1:4	3:9	114:165

Na niespodziankę zanosiło się również w pierwszym secie spotkania **Kolejarz — Górnik 2:0 (17:15, 15:3),** kiedy górniczki prowadziły 4:0 i 7:2. Kolejarz opanował się i prowadził już nawet 12:10, lecz siatkarki Górnika nie dały za wygraną. Obejmują prowadzenie 14:12 i już tylko jeden punkt brakuje do zwycięstwa. Zespół Górnika zdobył go, lecz zbyt późno, gdy Kolejarz prowadził już wtedy 15:14. W Kolejarzu następuje teraz zmiana i w drugim secie na miejsce Hansel wchodzi Orzechowska. Górniczki nie mają już nic do powiedzenia.

Spójnia — Włókniarz 2:1 (15:2, 8:15, 15:5). Spójnia prowadziła w pierwszym secie 10:0 i ostatecznie wygrała bardzo wysoko. W drugim nieoczekiwanie uległa do 8, by trzeciego znów przekonywująco wygrać.

TABELA GR. B:

1. Kolejarz (1)	4:0	8:1	132:90
2. Gwardia (2)	3:1	6:2	110:74
3. Spójnia (4)	2:2	4:5	111:93
4. Włókniarz (3)	1:3	4:6	98:118
5. Górnik (5)	0:4	0:8	46:122

*

W sobotę rozpoczynają się mecze grupy finałowej i spotkania o pozostałe miejsca.

W siatkówce męskiej grać będą o godz. 16.15 finaliści: CWKS — AZS i Gwardia — Kolejarz. O pozostałe miejsca walczyć będą od godz. 10 rano: LZS — Unia (o 11 i 12 miejsce), Górnik — Budowlani (o 9 i 10 m.), Spójnia — Stal (o 5 i 6 m.) i po południu Włókniarz — Ogniwo (o 7 i 8 m.).

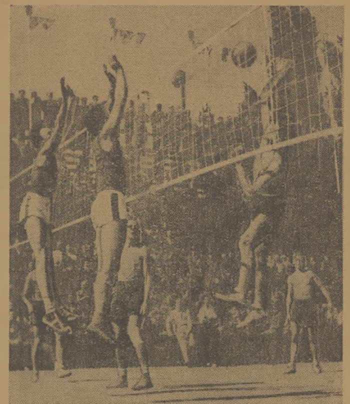
TABELA GRUPY FINAŁOWEJ:

1. AZS	1:0	2:0	30:17
2. Gwardia	1:0	2:1	41:28
3. CWKS	0:1	1:2	28:41
4. Kolejarz	0:1	0:2	17:30

W siatkówce drużyn żeńskich mecz finałowy Unii z Kolejarzem rozpocznie się o godz. 15,00, a CWKS z Gwardią o godz. 16,15. W pozostałych meczach spotkają się: Budowlani — Górnik (o 9 i 10 m.), Ogniwo — Spójnia (o 5 i 6 m.) i AZS — Włókniarz (o 7 i 8 m.).

TABELA GRUPY FINAŁOWEJ:

1. Kolejarz	1:0	2:0	30:20
2. CWKS	1:0	2:1	35:32
3. Unia	0:1	1:2	32:35
4. Gwardia	0:1	0:2	20:30



CWKS, który gra obecnie w finale w czasie meczu z szóstym w grupie Górnikiem.

Sensacje w koszykówce

Dokończenie ze str. 1

rza utorowali drogę zespołowi Ogniwa do finału.

Punkty dla Włókniarza zdobyli: Maciejewski — 19, Żyliński — 15, Śmigielski — 7, Jabłoński — 9, Waligórski — 6, Kaczmarek — 4 oraz Wojciechowski i Jańczyk po 1. Dla Kolejarza: Złotkiewicz — 20, Zagórski — 9, Grzechowiak i Kąpiński po 6, Bayer — 5, Wawro — 3 i Jar[illegible] — 1.

W drugim spotkaniu grupy B mężczyzn **CWKS,** który prowadzi zdecydowanie w tabeli punktacyjnej i wchodzi do finału bez porażki, pokonał **Górnika 64:43 (31:18).**

W drużynie wojskowych na wyróżnienie zasługuje Majer (28 pkt.) oraz Kamiński. W Górniku dobrze grali Śmiatlak, Krawczyk i Lasota.

TABELA GRUPY B:

1. CWKS	4	4:0	[illegible]
2. Ogniwo	4	[illegible]	[illegible]
3. Kolejarz	4	2:2	[illegible]
4. Włókniarz	4	2:2	[illegible]
5. Górnik	4	[illegible]	[illegible]

Prawie 10 tys. zwolenników koszykówki zgrom[illegible] trainym korcie CWKS czekało na wczorajsze wieczorowe spotkanie zespołów męskich Spójni i Gwardii. [illegible]cy niemal sądzili, że Spójnia potrafi wyjść z t[illegible] cięsko. Tymczasem przekonaliśmy się, że gwardziś[illegible] formie, której [illegible] wali w poprzednich spotkaniach turnieju. S[illegible] ciężkiego spotkania i wyszli z niego zwycięsko. Mecz wygrali gładko [illegible].

Już początek spotkania sygnalizował dobrą formę gwardzistów. Wychodzą oni na pozycje i celnie strzelają. Ataki ich są błyskawiczne. [illegible]

Spójnia jest wyraźnie zaskoczona nadzwyczaj szybkim tempem [illegible] robić sobie pozycji do strzału. Zanosi się na wysoką porażkę Spójni. Wynik brzmi już nawet 26:8 dla Gwardii.

W zespole tym doskonale [illegible] Dąbrowski, którego nie może pokryć ani Wojtowicz, ani Pawlak. Do przerwy utrzymuje się wynik 32:22 [illegible]

[illegible] się **Gwardia** ma w dalszym ciągu wyraźną przewagę i ostatecznie zwycięża Spójnię 68:54.

Punkty dla Gwardii zdobyli: Dąbrowski — 37, Wójcik — 18, Pacula — 6, Arlet — 4, Chanek — 2. Dla Spójni: Mokwiński — 15, Markowski I — 13, Pawlak — 10, Wężyk i Lelonkiewicz po 9, oraz Wojtowicz — 3.

W grupie A mężczyzn odbyły się poza tym dwa spotkania, z których jedno należy zaliczyć do rzędu niespodzianek. **AZS,** który, wydawało się, że zajmie zdecydowanie trzecie miejsce w grupie, uległ dość niespodziewanie **Stali 49:52 (23:26).**

W pierwszej połowie meczu poważnej kontuzji ręki uległ jeden z najlepszych zawodników AZS Nartowski, który nie grał już do końca spotkania. Stal od początku meczu objęła prowadzenie i nie oddała go do końca. W Stali wyróżnili się Klewenhagen i Kubiak. W AZS — Niciński i Dobrucki.

Unia do końcowego gwizdka bardzo zacięcie walczyła z **Budowlanymi,** zwyciężając ostatecznie 52:50 (25:25) i wysuwając się na piąte miejsce w tabeli.

TABELA GRUPY A:

1. Gwardia	5	5:0	296:206
2. Spójnia	5	4:1	305:223
3. Stal	5	3:2	224:262
4. AZS	5	2:3	224:236
5. Unia	5	1:4	218:270
6. Budowlani	5	0:5	219:2[illegible]9

W sobotę rozpoczynają się spotkania finałowe: Gwardia — Ogniwo (godz. 16,15) oraz Spójnia — CWKS (godz. 20,15).

Pozostałe mecze o dalsze miejsca rozpoczynają się o godz. 10, 11,15.

TABELA PULI FINAŁOWEJ:

1. Gwardia	1	1:0	68:54
2. CWKS	1	1:0	39:37
3. Spójnia	1	0:1	54:68
4. Ogniwo	1	0:1	37:39

B. Tusz.

Koszykarki Kolejarza wygrywają z AZS

NAJCIEKAWSZE dotychczas spotkanie zespołów żeńskich w koszykówce odbyło się w piątek wieczorem między **AZS i Kolejarzem** [illegible]. Wynik tego spotkania był o tyle ważny dla tych zespołów, że zaliczony będzie już w puli finałowej. (Oba te zespoły [illegible]).

Gra była z początku bardzo nerwowa. Lekką przewagę zdobywa AZS i po 9 minutach gry prowadzi 9:5. Do głosu zaczyna dochodzić Kolejarz, [illegible]. Jeszcze jeden zryw akademiczek, celne strzały Gruszczyńskiej i AZS prowadzi do przerwy 21:18.

Po zmianie boisk Kolejarz gra coraz lepiej, akcje stają się płynniejsze i mniej nerwowe. Bardzo dobrze strzela Bayerówna. Jest jeszcze 5 minut do końca spotkania i wynik brzmi 35:29 dla Kolejarza. Kilka ataków tego zespołu kończy spotkanie wynikiem 39:36 (21:18).

Punkty dla Kolejarza zdobyły: Bayer — 14, Jaźnicka — 10, Powidzka i Kamecka po 5, Piechotka — 3 oraz Wilska 2. Dla AZS: Gruszczyńska — 16, Węgrzynowicz — 7, Michniowska — 5, oraz Dziadkiewicz, Czopkówna, Wojtyłowska i Osińska po 2.

Włókniarki w walce o zajęcie trzeciego miejsca w grupie grały z **CWKS** wygrywając 43:28 (24:10). Wśród zwyciężczyń bardzo dobrze zagrała Paprotówna (21 pkt.) i Błażyńska (12 pkt.). W CWKS na wyróżnienie zasługuje Kozianka.

[illegible] meczu z **Górnikiem 38:6 (23:1).**

TABELA GRUPY A:

1. Kolejarz	5	5:0	269:100
2. AZS	5	4:1	269:136
3. Włókniarz	5	3:2	185:172
4. CWKS	5	2:3	177:207
5. Unia	5	1:4	147:211
6. Górnik	5	0:5	64:285

Dwie czołowe drużyny w grupie B potwierdziły jeszcze raz swą wyższość nad pozostałymi zespołami.

Spójnia wygrała z **Ogniwem** 44:23 (32:3), zaś **Gwardia** uporała się z **Budowlanymi** wygrywając 63:25 (35:9).

TABELA GR. B:

1. Spójnia	4	4:0	245:168
2. Gwardia	4	3:1	162:93
3. Ogniwo	4	2:2	133:134
4. Stal	4	1:3	[illegible]
5. Budowlani	4	0:4	[illegible]

W sobotę rozpoczynają się spotkania finałowe: o godz. 16.15 Kolejarz — Gwardia i o godz. 19,00 AZS — Spójnia. Pozostałe mecze o dalsze miejsca o godz. 10, 11,15 i 15.

TABELA PULI FINAŁOWEJ:

1. Kolejarz	1	1:0	39:36
2. Spójnia	1	1:0	38:28
3. AZS	1	0:1	[illegible]
4. Gwardia	1	0:1	28:38

B. Tusz.

13 ceremonii i 1 starter

Długo walczyli gimnastycy o zwycięstwa, ale też ponad miarę długo gratulowano im pięknych sukcesów.

Ustawieni w szereg stali przez długie minuty przed główną trybuną, co chwila wzywani na podium zwycięzców. Ceremoniał ten powtarzany 13 (trzynaście) razy nie był najszczęśliwszą formą uhonorowania zwycięzców.

I lekkoatleci nie mogli spokojnie rozgrywać swoich konkurencji i publiczność miała dosyć tej prezentacji i gimnastycy napewno nie byli zadowoleni.

A przecież zasłużyli na gorące brawa...

*

Wczoraj podczas międzybiegów 400 m pł. do mikrofonu dostał się nareszcie starter zawodów Sienkie[illegible].

Nareszcie, bo komenda padająca przez megafon docierała równocześnie do wszystkich startujących, zarówno tych z pierwszego toru jak [illegible].

Niestety jego apele do publiczności wypowiedziane „przy okazji" podniesionym głosem, były bardzo nie bardzo...

Starter musi być psychologiem, a przynajmniej powinien wiedzieć, że podniesiony w stosunku do widowni ton, [illegible] celem, zwłaszcza jeśli publiczność ma rację, a rację miała. Nie trzeba było bowiem kazać Cecula skakać... przez płotek i poprzeczkę.

Konie dobre — jeźdźcy gorsi

W pierwszym dniu Zawodów Konnych zorganizowanych z okazji Spartakiady odbyły się 2 konkursy: Konkurs Dokładności dla młodszych koni i Konkurs Szybkości dla starszych koni.

Na starcie pierwszego konkursu widzieliśmy 17 koni. W konkursie dla koni starszych startowało ich aż 48. Jeźdźcy występowali w barwach Zrzeszeń: Ogniwa, Unii, Budowlanych Włókniarza i LZS-u, które jak się okazało, z powodzeniem zajęły się sportem jeździeckim.

Obserwując wczorajsze zawody konne należy podkreślić znaczny wzrost poziomu jeździectwa od ostatnich konkursów jesiennych. Mamy doskonały materiał koński pomimo, że są to konie hodowlane a więc nie nastawione wyłącznie na hippikę, (startowały np. matki od których odstawiono źrebaki przed 2-ma tygodniami). Najlepszymi końmi zawodów były: piękna kasztanka Alraune, zdobywczyni wielu nagród w poważnych konkursach zagranicznych, oraz świetnie zapowiadający się ogier Trubadur.

Niestety poziom jeźdźców nie jest najlepszy. Np. Czarodziej — koń o dużej potędze skoku „zarobił" 13 punktów karnych — jedynie z winy jeźdźca.

Celem spopularyzowania i podniesienia poziomu naszego jeździectwa należy otoczyć jak największą opieką ośrodki szkoleniowe sekcji [illegible] ski, a przede wszystkim ośrodek [illegible].

Wyniki techniczne

Konkurs Dokładności dla młodszych koni: 1. [illegible] Bogusławice)—jeździec Jaras (LZS) 2. Koń Awon (stajnia Sieraków) — jeździec Kubacki (Unia), 3. Koń Szumna (stajnia Racot) — jeździec Czarnecki (LZS).

Konkurs Szybkości dla starszych koni: 1. Koń Eiskünstler (stajnia Sieraków) jeździec Wesoły (Unia), 2. Koń Stepon (stajnia Łobez) jeździec Szuraj (Budowlani), 3 Koń Alraune (stajnia Starogard) jeździec Stawińska (LZS).

*

Dziś o godz. 15.00. po raz pierwszy w Polsce, odbędzie się konkurs sztafet. Sztafety, podobnie jak lekkoatletyczne, podawać sobie będą pałeczkę, tym razem w formie szpicruty.

Konia, który wyłamie na przeszkodzie, zastąpić może następny począwszy od miejsca, w którym poprzedni przerwał przebieg.

Całość tej konkurencji będzie bardzo emocjonująca; przekonamy się czy LZS, jako zespół, okaże się najlepszym zrzeszeniem. *(g.)*

Czworonożni zawodnicy

Pomocnicze boisko przy Agrikoli, służyło w piątek popołudniu wyjątkowym, bo czworonożnym „zawodnikom" o imionach: Józef, Kartagina, Piotr, Apolonia, Jarema, Scholastyka itd.

W tumanach kurzu wzbijającego [illegible] starter razem: i konie, i ludzie.

*

A po starcie bywało różnie. Raz gorzej, raz lepiej. Częściej jednak gorzej. W biegu sześciolatków publiczność nie mogła doczekać się na „zawodnika", który by w dobrym czasie i bez punktów karnych przejechał trasę. I Kartagina i Apolonia i Scholastyka i Jarema — zawodziły.

Kiedy na tor wjechała na ślicznej Alraune ob. Stawińska z LZS Ra[illegible] nowego. A jednak... Pierwsza przeszkoda, trzecia, piąta... idzie zupełnie gładko, chociaż Alraune wygląda przed każdą z nich jakby miała zrezygnować ze skoku. I kiedy pozostały już tylko dwie przeszkody, toszyscy bardzo chcieli, [illegible]

[illegible]

*

Reakcja publiczności była bardzo różnorodna. Byli „jackowcy", którzy, kiedy koń szybko przebiegał trasę między przeszkodami, twierdzili, [illegible] sytuacji odwrotnej że „jedzie na technikę". O Apolonii, która nie chciała przejść już pierwszej przeszkody i po trzech nawrotach została wyeliminowana z zawodów, powiedziano po prostu: znarowiła się. Byli i inni.

Obok mnie stał cichy entuzjasta i wielbiciel hippiki. Nie krzyczał, nie bił braw, tylko podczas biegu mocno zaciskał pięści i cicho powtarzał: „żeby przeszedł, żeby przeszedł!". I gdy życzenie spełniało się — oddychał głęboko, z ulgą. Jeśli jednak przeszkody padały, strzelał mocno palcami w najwyższym zdenerwowaniu. Tacy najmocniej [illegible]. B. M.

Ilu biegaczy zejdzie
poniżej 4 min. na 1500 m.

Najbardziej interesującą konkurencją sobotniego programu lekkoatletycznego będzie niewątpliwie bieg na 1500 m., w którym zmierzą się między innymi: Potrzebowski, Lewicki, Statkiewicz i Korban — pewni kandydaci do zejścia poniżej 4 minut. W granicach tego czasu powinni przebiec dystans Widel i Kupczyk.

Drugi ciekawy pojedynek to skok o tyczce. Walczyć tu będą o tytuł: akademicki vicemistrz świata — Adamczyk oraz Ważny. O dalsze miejsca ubiegają się: Janiszewski, Szelągowicz i rekordzista Polski — Sznajder.

Wiele emocji powinien dostarczyć finał sztafety 4 x 100 m. Przedbiegi tej konkurencji odbędą się rano. Finały 400 m. pł., rzutu granatem oraz finał 80 m. pł. kobiet wypełnią program sobotniego popołudnia.

Niedzielne walki wyłonią mistrzów

I Ogólnopolskiej Spartakiady bokserskiej

ŁÓDŹ, 14.9 (tel. wł.). W upalny, słoneczny poranek odbyły się walki, które decydowały o czwartych miejscach.

W muszej Justka ledwie, ledwie wywalczył zwycięstwo z Faską. O tym, jak walka była wyrównana świadczy fakt, że dwaj sędziowie ocenili przewagę Justki jednym punktem, a trzeci uważał, że walka jest remisowa.

W koguciej Frydrych przegrał ze Stefaniukiem. Frydrych pod koniec turnieju rozgrzał się i walczył lepiej, niż w początkowych walkach dowodząc, że jest dobrze przygotowany kondycyjnie.

W piórkowej został wyeliminowany Kruża. Walczył on z dobrze usposobionym Izydorczykiem, który starał się go nie dopuszczać na półdystans. Kruża przyjął sporo ciosów i w III r. prowadził już Izydorczyk. [illegible] drugiego napomnienia. Kruża wzruszył ramionami, obraził się i opuścił samowolnie ring. Powrócił na ring już tylko po to, aby usłyszeć, iż został zdyskwalifikowany. Tego rodzaju wypadek braku dyscypliny sportowej nie był jeszcze, bodaj nigdy, notowany na ringach polskich.

[illegible] miał, że popełnił błąd i poprosił, aby mógł przez megafon przeprowadzić samokrytykę. Kruża w prostych i szczerych słowach potępił swój postępek, przeprosił i przyrzekł, że już nigdy nie powtórzy się coś podobnego.

W lekkiej Kudlacik wypunktował Pankego.

W lekkopółśredniej Wytyk wyeliminował Kempę. Wytyk należy również do tych dobrze przygotowanych [illegible], którzy dopiero teraz rozgrzewają się.

W półśredniej Chodorowski stoczył już 5 walk i tym razem wygrał ciężkie spotkanie z Kochem 2:1.

W lekkośredniej Krasek również walczył już po raz piąty, ulegając nieznacznie po zażartej walce Wojtkowiakowi.

W średniej Cebulak walczył z Dampem. Znać po nim już b. duże zmęczenie turniejem. Cebulak był tylko cieniem dobrego boksera, który [illegible] zacięty [illegible] Kolczyńskiemu. Bokser CWKS już nie potrafił nawet trzymać wysoko gardy i blokować. Walka była b. wyrównana, a werdykt dyskutowany. Dwóch sędziów przyznało zawodnikom [illegible], a trzeci jeden punkt na korzyść Cebulaka.

W półciężkiej Nowara zrewanżował się młodemu Wojciechowskiemu, spotykając się z nim po raz drugi. Walka była naogół wyrównana, obaj [illegible] Nowary zdecydowała o jego nieznacznym zwycięstwie.

W ciężkiej walczyli Paterok - Kosturkiewicz. Obaj robili wrażenie bardzo zmęczonych. Paterok zgubił już gdzieś swoje zawadiackie zamachowe. W drugiej rundzie Kosturkiewicz został zdyskwalifikowany.

Tak więc w finałowych walkach w niedzielę spotkają się:

W muszej — Murawski ze zwycięzcą sobotniej walki Justka — Niedźwiecki.

W koguciej — Woźniak ze zwycięzcą walki [illegible];

W piórkowej — Bazarnik ze zwycięzcą Soczewiński — Izydorczyk;

W lekkiej — Antkiewicz ze zwycięzcą Suszka — Kudlacik;

W lekkopółśredniej — Komuda ze zwycięzcą Ścigała — Wytyk;

W półśredniej — Debisz ze zwycięzcą Nogajski — Chodorowski;

W lekkośredniej — Musiał ze zwycięzcą Legowski — Wojtkowiak;

W średniej — Kolczyński ze zwycięzcą Krupiński — Cebulak;

W półciężkiej — Grzelak ze zwycięzcą Szymura — Nowara;

W ciężkiej — Gościański ze zwycięzcą Jaskóła — Paterok.

W dotychczasowej punktacji prowadzi CWKS — 29 pkt., przed Stalą i Gwardią — po 28 pkt. i Kolejarzem — 15 pkt.

K. GRYŻEWSKI

Z bocznej trybuny

Helena Rakoczy po zakończeniu mistrzostw była bardzo uradowana.

— Nie tyle cieszę się z własnego zwycięstwa, które raczej przewidywałam, ale i z sukcesów mego kolegi klubowego, Andrzeja Pawłowskiego. Przecież jeszcze zeszłego roku ten chłopak zajął dopiero 14 miejsce w ogólnej klasyfikacji mistrzostw Polski. A dziś, na Spartakiadzie, jest drugi, tuż za Pawłem Gacą.

Sam Pawłowski jest skromny.

— Przecież gdyby Lesiński i Sobala mieli więcej szczęścia — mówi wicemistrz Polski — to napewno byłbym dopiero czwarty... Do mojego sukcesu przyczynił się niemało trener Daniel, którego wychowankiem jestem już dobre 4 lata.

— Teraz trzeba będzie sport odłożyć na jakiś czas bardziej na bok i wziąć się do egzaminów na Wyższej Szkole Ekonomicznej w Krakowie. Nauka przede wszystkim.

Rozmowę przerywają stale oklaski. Właśnie na stadionie odbywają się skoki w dal.

— Szkoda, że my nie wzięliśmy [illegible] atletycznej. Ja raz na boisku skoczyłam lekko 135 cm wzwyż — śmieje się mistrzyni świata, Rakoczy.

Gimnastycy są zadowoleni i weseli. [illegible] szybkie i ujemnie wpłynęło na wyniki, [illegible]

*

— Pamiętasz, jak jeszcze niedawna, [illegible] mnie się bałaś, a ja ciebie? — przypominały [illegible] przedbiegu na 80 m płotki, dwie zawodniczki Stali: Golanka i Kruczkówna, leżąc na ławce za trybunami.

— Teraz mnie czeka Lesznerówna — denerwuje się Golanka, a ciebie Janiszewska.

— Grunt, to się nie przejmować — twierdzi uparcie jej koleżanka — co jednak nie stanowi stuprocentowego lekarstwa na tremę, której nie brak dziewczętom przed biegiem.

Ale nie tylko im udziela się zdenerwowanie. O kilka zaledwie kroków dalej Lesznerówna i Maciejakówna z AZS-u prowadzą podobne rozmowy. Dla odmiany dyskutują o Golance.

Takie obrazki można zobaczyć prawie przed każdą konkurencją. Trema, [illegible] większości zawodników. I, dlatego kiedy widzimy ich opanowanie i [illegible] na boisku powinniśmy im [illegible] nie tylko za wyniki, i wysiłek, ale również za zwycięstwo nad nerwami.

*

Nowoodkryty talent Spójni w strzelaniu — to... rutynowany trener bokserski ze Szczecina, Trojanowski.

Zastępowałem kolegę w eliminacjach i... zakwalifikowałem się niespodziewanie do Spartakiady w strzelaniu z pistoletu. Tu poprawiłem wynik o 107 pkt., a gdybym odpowiednio trenował, napewno poszło by o wiele lepiej — opowiada o swych nowych sukcesach bokser.

Trojanowski to nie tylko bokser i [illegible] ny instruktor w.f. i sportu, który jako jeden z najlepszych ukończył kurs na AWF. Zdążył on zorganizować już około 30 kół sportowych. Patrząc na tego zawodnika, trenera i działacza niewiadomo za co najpierw [illegible]

Oczy i uszy świata

LONDYN. Zakończył się tu wyścig dookoła Anglii, w którym startowali nasi dobrzy znajomi - kolarze FSGT. W [illegible] wich — Londyn zwycięstwo odniósł Garnier, który przebył dystans 184 km w 5:29:41, przed Lennonem (Angl.) i Addie (Angl.). Pierre (FSGT) był piąty.

W ogólnej klasyfikacji wyścigu zwyciężył Steel (Angl.) — 2.244 km w 63:08:53. Siódmy były Pierre, ósmy— Audemerd, dziesiąty Garnier i osiemnasty Lau (wszyscy FSGT).

W klasyfikacji zespołowej FSGT zajęło, z różnicą 40 minut II miejsce za Anglią.

SZTOKHOLM. Reprezentacja piłkarska Finlandii grała w Sztokholmie z drugą reprezentacją Szwecji. Po ładnej i wyrównanej grze zwyciężyli Szwedzi 3:2.

PRAGA. Młody miotacz czechosłowacki Skobla pchnął kulą na odległość 16.20, wyrównując rekord [illegible]

Po zwycięstwo drużynowe

jadą kolarze w Łodzi

ŁÓDŹ, 14.IX (tel. wł.). W niedzielę na szosie Łódź — Kalisz odbędzie się druga cz[illegible]kiady kolarskiej. Niestety, [illegible] nie dotrze do Kalisza, bowiem półmetek wyznaczono na 20 km. przed miastem, [illegible]rzymać dystant wyścigu dla celów porównawczych, na równe 200 km. Szkoda, gdyż w ten sposób pozbawi[illegible]ńców Kalisza oglądania chociaż fragmentu Spartakiady, a start ostry można przecież było bez trudności przesunąć 40 km za Łódź, aby osiągnąć ustalone 200 km.

Sprawa indywidu[illegible]cięzcy schodzi na drugi plan. Wszystkie zrzeszenia nastawione są na punktację zespołową. Ze względu na to, że przy punktacji brany jest czas pierwszych cz[illegible] na mecie z każdej drużyny, kwestia kto zwycięży zes[illegible] jest całkowicie [illegible]zenia mają w składach swych drużyn po 3 mocnych zawodników, natomiast brak im równorzędnego czwartego, który zdecyduje o zwycięstwie.

Wśród kandydatów do zwycięstwa drużynowego wymienia się Gwardię, [illegible], Kolejarza, Włókniarza i nawet Górnika, który ma bardzo wyrównaną czwórkę utalentowanej, [illegible] i ambitnej młodzieży.

CWKS osłabiony jest brakiem Hadasika. Skład oparto na 3 rutynowanych i starszych kolarzach, oraz na 3 [illegible]ch. Gwardia zmieniła Cucha na Drążkowskiego, uważając, że Drążkowski ma bardziej wyrównaną formę. Włókniarz doznał niespodziewanego osłabienia, bo czwarty jego reprezentant, Murowaniecki, jadąc przed kilku dniami ulicami Łodzi, przewrócił się i złamał rękę. Zastąpi go mało znany Szczęśniak. W innych zrzeszeniach nastąpiły mało znaczące zmiany.

O zwycięstwie zespołowym będzie więc decydował czwarty zawodnik, co zmusi pozostałych członków drużyny do kol[illegible]. Punktowanie czterech zawodników jest cenną stroną regulaminu w przeciwieństw[illegible]tychczasowych zwyczajów, które faworyzowały zespoły dysponujące dwoma czy trzema „asami".

Wszystkie zrzeszenia opracowały dokładnie sprawę kolektywnej współpracy na trasie. Nastawienie się zrzeszeń na punktację drużynową stawia kwestię indywidualnego zwycięstwa tymbardziej zagadkowo

Z. Weiss.

Zdjęcia ze Spartakiady w Warszawie zamieszczone w numerze wykonał E. Franckowiak.

PRZEGLĄD SPORTOWY
Redaguje Komitet
Nakładem
Instytutu Prasy
„Czytelnik"
Redakcja
Warszawa, ul. Nowogrodzka 49
Tel. 8-78-03, 6-70-61, 6-26-04, 6-82-31
Administracja,
Warszawa, ul. Wiejska 12
Zakłady Graficzne i Wydawnicze
„Dom Słowa Polskiego"

3-B-41717

Nowe osiągnięcie polskich modelarzy

W Kobylem Polu pod Poznaniem rozpoczęły się XVI Ogólnopolskie Zawody Modeli Latających. Na starcie stanęło 123 zawodników z 13 województw z 248 modelami.

W pierwszym dniu zawodów startowały modele szkolne szybowców i modele z napędem gumowym. Najlepsze wyniki dnia w powyższych kategoriach osiągnęli: Modele szybowców szkolnych — Gawęcki (Poznań) 1:55 min., Modele szkolne z [illegible] gumowym — Jurowski (Katowice) 1 [illegible]

W pierwszym dniu odbyły się [illegible] wyczynowych. Wyniki osiągnięte w tej kategorii są lepsze od czasów uzyskanych na zawodach międzynarodowych. Najlepszy rezultat dnia w tej kategorii, który jest równocześnie nowym rekordem Polski, o[illegible]nął model Kuczerenki (Łódź) 1:12:30 godz.

W drugim dniu zawodów w czasie lotów modeli szybowców wyczynowych ustanowiony w pierwszym dniu zawodów rekord Polski został pobity przez model Rozańskiego z Poznania, który osiągnął rewelacyjny czas 2:03,22 godz.

Model osiągnął w czasie lotu wysokość ok[illegible]00 metrów. Dokładna wysokość podana będzie po odczytaniu barografu. Odległość w linii prostej od miejsca startu do miejsca lądowania modelu wynosi [illegible] m.

W związku z przekształceniem „Przeglądu Sportowego" w organ GKKF i CRZZ

Bokserzy ZS Stal przesłali do redakcji „Przeglądu Sportowego" depeszę z Łodzi treści następującej:

„Z okazji przemianowania „Przeglądu Sportowego" w organ GKKF i CRZZ, my bokserzy Zrzeszenia Sportowego Stal uczestnicy pierwszej w historii Polski Ludowej Spartakiady w Łodzi, przesyłamy nasze najlepsze życzenia. Jesteśmy przekonani, że „Przegląd Sportowy", jako organ najwyższych instancji sportowych, jeszcze bardziej przyczyni się do wspaniałego rozwoju kultury fizycznej, która dopiero w Polsce Ludowej otoczona została właściwą opieką".

Bokserzy ZS Stal

Brawo kolejarze!

Jednym z n[illegible]jszych wspomnień sportowców Kolejarza ze Spartakiady, będzie chyba spotkanie z AZS-iakami. Spotkali się z nimi na wieczornicy, na kwaterach Kolejarza przy ul. Karolkowej.

Tańce, śpiew i deklamacje wszystkim się bardzo podobały, ale najbardziej podoba[illegible] się serdeczna, prawdziwie koleżeńska atmosfera, która jeszcze bardziej zacieśniła więzy przyjaźni, łączące te dwa zrzeszen[illegible] AZS w barwnych strojach lu[illegible]ych spisywał się w tań[illegible] dobrze jak na bieżni, a prym wiodła tu znów, popularna Mary[illegible]wicka.

AZS odjechał, ale w kilka dni później przyjechali zetempowcy z kół sportowych Kolejarza. Znowu odbyła się wspólna wieczornica, [illegible]we znajomości, nowe przyjacielskie stosunki. Widać z tego, że sportowcy repre[illegible]cy Kolejarza na Spartakiadzie nie izolowali się od świata, nie myśleli tylko o sporcie i wynikach, ale dobrze zrozumi[illegible]rtakiady.

Tak samo znakomicie udało im się zorganizować życie kulturalno-oświatowe w swojej grupie. Grunt to pomysłowość. Ponieważ miejsca było niewiele — z trzech pokoi sypialnych urządzano na dzień jedną świetlicę, a w niej kąciki: zetempowski, pokoju i — ponieważ [illegible] kolejarzami — na wzór „czerw[illegible]ych świetlic" na stacjach kolejowych, urządzono „kącik czerwony".

Dekoracja świetlicy to oczywiście nie wszystko. Korytarz to dopiero istna wystawa. Na ścianach portrety kolejowych przodowników pracy, ob[illegible]orce, zdjęcia i wykresy [illegible]e osiągnięcia zrzeszenia. [illegible] się ktoś dowiedzieć, jaki ok[illegible] w zdob[illegible] odznaki SPO — wystarczy [illegible] na wykres graficzny i już wiemy, że [illegible]aków.

Najc[illegible]kawsza jest gazetka. Komit[illegible]edakcyjny: Malicka, Warchałowski i Poburka, stara się, żeby materiały były możliwie aktualne. Redakcyjna szuflada ma w zapasie wiele artykułów i felietonów, co parę więc dni treść gazetki jest zmieniana. Oprócz tego, posz[illegible]y sportu wydają własne „Błyskawice".

— Staramy się przodować w pracy wychowawczej i kulturalno-oświatowej — mówi kierownik Eberhardt. — Chcemy, żeby te kilka dni pobytu w Warszawie zostały należycie wykorzystane...

[illegible] nam też o to — wtrąca kierownik K. O. Pietru[illegible] — żeby nasza młodzież nauczyła się organizowania imprez, żeby później mogła przenieść swoje doświadczenia w teren.

Nad całością życia grupy czuwa wybrany aktyw ZMP, który jest motorem wszystkich akcji i poczynań. Czasu jest przecież niewiele, więc często wynajduje się chwile między zajęciami, żeby przeprowadzić prasówkę czy pogadankę poza programowymi zajęciami K. O.

Młodzież tworzy silny, zdyscyplinowany kole[illegible]. Kolektyw tak równy, że tr[illegible]dno właściwie kogoś wyróżnić. Początkowo nieco na bakier z dyscypliną byli pływacy, ale... to tylko początkowo. Dziś już i z nimi nie ma kłopotu.

— Musimy się jeszcze jednym pochwalić — dodaje ob. Muszyński z kierownict[illegible]upy. — Nie tylko nasi sportowcy na Spartakiadzie dobrze się spisują. Dostaliśmy właśnie z Katowic list, że Kolejarz przekroczył tam z nadwyżką limit zaplanowanych odznak SPO. To była akcj[illegible] naszych kolegów na cześć Spartakiady...

Brawo Kolejarze!

Rekord Polski w strzelaniu

ustanowił Gmitrowicz z CWKS

Piątek był przedostatnim dniem [illegible] w Spartakiadzie strzeleckiej w Rembertowie. Mimo, że zawody trwają już od tygodnia strzelcy nie zaprzestają walki o nowe wyniki, umożliwiające im wpisanie się na [illegible], a nawet na listę rekordzistów. Tak [illegible] piątek na strzelnicy rembertowskiej. Na czele tabeli zarówno w klasyfikacji zespołowej jak i indywidualnej znajdują się w większości wypadków reprezentanci CWKS.

W strzelaniu z karabinu kb3 stawka zawodników była wyrównana. Pierwsze, drugie i trzecie miejsce zajęło trzech zawodników z jednakową ilością punktów. O kolejności zadecydowały celniejsze strzały. Pierwszy był Niecierki z Unii, drugi Wasilewski z CWKS-u, trzeci Egermaier ze Spójni — wszyscy po 60 pkt. W zespole najlepsi byli strzelcy CWKS uzyskując 165 pkt. za nimi Spójnia 110 i Włókniarz 105 pkt.

Strzelani[illegible] Pw4 na odległość 25 m przyniosło nowy rekord Polski. Poprzedni rekord należący do startującego w Spartakiadzie Michała Golańskiego a uzyskany przez niego w tym roku w Szczecinie, poprawił o dwa punkty zawodnik CWKS-u Gmitrowicz. Na 20 trafień uzyskał on 188 pkt. Przy tej samej ilości trafień ale z mniejszą ilością punktów, drugie miejsce zajął Sawicki ze Spójni mając 177 pkt. przed Kochanem z CWKS, który przy dwudziestu trafieniach uzyskał 175 pkt. Zespołowo zwycięż[illegible] CWKS — 363 przed Gwardią 346 i Włókniarzem 332 pkt.

Strzelanie z karabinka sportowego kbks4 zakończyło się w konkurencji kobiet zwycięstwem Buśkównej z Włókniarza 951 przed Zienkiewicz CWKS 938 i Zaudeier z Kolejarza [illegible]. [illegible] odniósł Włókniarz przed CWKS-em i Kolejarzem.

Wśród mężczyzn na czele jest Matuszak z CWKS-u 1055 pkt. przed Hubickim z Ogniwa 999 i Migasem z Włókniarza 994 pkt. W klasyfikacji drużynowej prowadzi CWKS przed O[illegible]wem i Włókniarzem.

W strzelaniu z karabinka sportowego kbks9 na odległość 100 m w grupie kobiet zwyciężyła Świerczewska z Kolejarza — 363 pkt. przed Kieresiń-ka z Włókniarza 360 i Borowską z Budowlanych 350. Włókniarz zwyciężył tu w klasyfikacji zespołowej — 1046 przed reprezentantami PO Służba Polsce, którzy z wynikiem 1027 wyszli na drugą pozycję. Trzecia Spójnia — 1011 pkt.

W tej konkurencji w g[illegible]czyzn na pierwszym miejscu uplasował się Kryński z Włókniarza 375 przed dwoma kolejarzami Surowieckim i Hrydzewiczem, którzy uzyskali jednakowe wyniki po 369 pkt., [illegible] sobie zwycięstwo drużynowe — 1098 p. Drugie miejsce zajął zespół Budowlanych 1077 przed Gwardią 1072 p.

Na ogólne wyróżnienie zasługują wyniki uzy[illegible]wane przez zespół PO Służba Polsce. Młodzi zawodnicy, [illegible]ją czoła mistrzom, czym zasługują na pochwałę. W piątek najlepsze wyniki wśród SP-owców uzyskali: Filip Anna 15-letnia wicemistrzyni S[illegible] w strzelaniu z kara[illegible]nka sportowego kbks4, Piltowska Danuta i członek kadry SP — Zawadka.

(W)

Emocja na pływalni wzrasta

W dniu dzisiejszym rozpoczną się o godz. 17.30 eliminacje najciekawszych konku[illegible] Spartakiady pływackiej 100 m dow. i 100 m grzbiet. mężczyzn oraz 200 m grzbiet. kobiet. Tak się złożyło w losowaniu, że [illegible] w jednym z przedbiegów na 100 m dow. spotkają się dwaj naj[illegible] czewski [illegible] drugim Ciężki i Lewicki, w trzecim zaś — Kociszewski z Mroczkowskim.

Podob[illegible] emocje oczekują nas w jednym z przedbiegów na 200 m grzbiet. kobiet, w którym spotkają się Korecka, Budziszowna, Przyborowicz i Minikiel. W dalszym przedbiegu startować będzie Fijałkowska z Kamińską.

Losowanie na 100 m grzbiet. mę[illegible] groźnych rywali: Kękusia i Zomoka. W jednym z przedbiegów na 100 m dow. kobiet spotkają się Kowalska, Brollówna i Gryszczyk Ur[illegible]



Rzut granatem, to konkurencja niedawno u nas wprowadzona. W czasie wczorajszych eliminacji uzyskano szereg dobrych wyników i pobito dotychczasowy rekord Polski. Na zdjęciu zawodnik LZS — Czaplicki.

Zwycięstwo sztafety Kolejarza

niespodzianką 5 dnia zawodów pływackich

Piąty dzień zawodów pływackich nie przyniósł wprawdzie spodziewanych rekordów, był jednak, równie jak poprzednie bardzo emocjonujący.

Największą niespodzianką czwartkowej imprezy była porażka sztafety kobiecej Ogniwa 4×100 m żabką. O zwycięstwie w tej konkurencji zadecydowało zgranie zespołu i wyrównany poziom poszczególnych zawodniczek Kolejarza. Mrozówna, Bresińska i siostry Maternowskie, wyprzedziły po bardzo emocjonującej walce, nie tylko groźny zespół Gwardii, ale i kandydata do pierwszego miejsca — sztafetę Ogniwa.

Oczekiwany z wielkim zainteresowaniem pojedynek mężczyzn na 100 m żabką, zakończył się zdecydowanym zwycięstwem ogólnego faworyta Petrusewicza, który już od [illegible] zawodników. Do rzędu miłych niespodzianek należy dobra postawa młodego zawodnika Włókniarza — Gorzkowskiego, który wyprzedził rutynowanych zawodników: Szołtyska, [illegible] i Nikodemskiego.

100 m mot. zakończyło się zgodnie z oczekiwaniami zwycięstwem Dobranowskiej, która osiągnęła wynik tylko o 0,5 sek. gorszy od rekordu Pronlewiczówny. Na nawrocie. Gry[illegible] Dobranowska, na finiszu opuściły ją jednak siły. Dobrze spisała się w tym wyścigu młodziutka zawodniczka katowickiej Gwardii Dąb[illegible].

Rozgrywana w trzech seriach konkurencja 1500 m dow. mężczyzn, była emocjonująca tylko w trzecim przedbiegu, gdzie spotkała się najsilniejsza stawka zawodników z Gremlowskim, Kociszewskim, Krokoszyńskim i Stelmaszykiem na czele. Po 200 m Gremlowski wychodzi zdecydowanie na czoło. Za nim, w niewielkiej odległości płyną Kociszewski i Krokoszyński. 500 metrów Gremlowski przepływa w 6:41,6. Po 800 metrach dubluje Kriezego i Jachnika. Po dalszych 100 metrach Kowalskiego. Na 300 metrów przed metą dochodzi już Marchlewskiego. W tym samym czasie Kociszewski również dubluje Kriezego. Na 100 metrów przed metą Gremlowski dogonił Stelmaszyka i drugi raz zdublował Kriezego. Tylko Kociszewski i Krokoszyński byli zawodnikami, których nie udało się naszemu rekordziście zdublować.

W drugim przedbiegu dobrze popłynął Gadzikiewicz, dla którego tylko 16-letni Sperling był godnym rywalem. Wiśniewski, który nie znalazł wśród kolegów groźnych konkurentów, wygrał swój przedbieg łatwo i pewnie.

Osiągnięcie przez pięciu zawodników czasu poniżej 22 minut świadczy o dalszym podniesieniu się poziomu na 1500 m dow. sip

MĘŻCZYŹNI

100 M KL. A (ŻABKA) ELIMINACJE

Do finału zakwalifikowali się z poszczególnych serii:

I — 1. Kukiok, St — 1:19,7, 2. Łuczak, Ogn — 1:23,7, 3. Borowiak, Górn — 1:23,9.

II — 1. Krauze, St — 1:20,4, 2. Nikodemski, CWKS — 1:20,7.

III — 1. Gorzkowski, Wł — 1:19,4, 2. Szołtysek, CWKS — 1:20,4, 3. Chwalczyk, Górn — 1:23,0.

IV — 1. Petrusewicz, St — 1:18,4, 2. Brzęczek, CWKS — 1:22,5.

... M KL. A FINAŁ

1. Petrusewicz St. — 1:18,0, 2. Gorzkowski Wł. — 1:19,6, 3. Szołtysek CWKS — 1:19,7, 4. Krauze St. — 1:19,9, 5. Nikodemski CWKS — [illegible], 6. Wiśniewski Sp. — [illegible], 7. Chwalczyk Górn. — 1:22,5, 8. Brzęczek CWKS — 1:23,9, 9. Łuczak Ogn. — 1:24,4.

15. M DOW. — FINAŁ

1. Gremlowski Ogn. — 20:22,9; 2. Kociszewski CWKS — 21:30,0; 3. Krokoszyński Gwardia — 21:39,5. 4. Gadzikiewicz — Ogn. 21:49,6; 5. Stelmaszyk Gwardia — [illegible], 6. Wiśniewski Bud. — [illegible], 7. Sperling Włókn. — 22:25,7; 8. Marchlewski CWKS — [illegible].

KOBIETY:

4 x 100 M KL. FINAŁ

1. Kolejarz — 6:13,8; 2. Gwardia — 6:25,8; 3. Ogniwo — 6:27,5; 4. Stal — 6:36,8; 5. Górnik — 6:39,0 6. CWKS — 6:42,8; 7. Budowlani — 6:45,0 8. Włókniarz — 6:53,0; 9. AZS — 6:54,8; 10. Spójnia — 6:59,6.

100 M ST. KL. B (MOT.) — ELIMINACJE

Do finału zakwalifikowały się z poszczególnych serii:

I — 1. Wencel Lidia, Gw — 1:37,4, 2. [illegible], Kol. — [illegible], 3. Kryk Eug., Kol — 1:44,3.

II — 1. Gryszczyk R., Ogn — 1:33,1, 2. Dąbek, Gw — 1:34,0, 3. Gudelówna, Sp — 1:46,1.

III — 1. Dobranowska, Ogn — 1:29,8, 2. Byszewska, CWKS — 1:36,7, 3. Fijałkowska, Gw — 1:40,3, 4. Grymówna, St — [illegible].

100 M KLAS B FINAŁ

1. Dobranowska Ogn. — 1:28,3, 2. Gryszczyk Ogn. — 1:30,2 3. Dąbek Gw. — 1:34,0, 4. Brosińska Kol. — 1:37,7, 5. Wencel Gw. — 1:38,3, 6. Fijałkowska Gw. — 1:39,1, 7. Byszewska CWKS — 1:39,2, 8. Grym St. — 1:42,5, 9. Kryk Górn. — 1:43,6, 10. Gudel Sp. — 1:45,8.

PUNKTACJA ZRZESZEŃ PO 5 DNIACH

		pkt.
1.	Ogniwo	316
2.	Gwardia	196
3.	Stal	161
4.	CWKS	157
5.	Spójnia	88
6.	Kolejarz	72
7.	Włókniarz	67
8.	Budowlani	60
9.	Górnik	56
10.	AZS	27
11.	Unia	4

Minicka przegrała bieg na 500 m.

Dokończenie ze str. 1

gał technicznie tak jak Kuśmirek, mógłby pokusić się o czasy w granicach rekordu Polski.

MINICKA PRZEGAPIŁA MISTRZOSTWO

Wiele emocji dostarczył finał biegu kobiet na 500 m. Typowana na zwyciężczynię tego biegu Minicka, można powiedzieć, przegapiła pierwsze miejsce. Zdobyła je Piwowarówna, wyprzedzając Minicką tuż tuż przed taśmą o pierś.

Minicka prowadziła cały czas, biegnąc pewnie. Piwowarówna przez 200 m była przedostatnia. Dopiero na przeciwległej do trybun prostej przyśpiesza tempa. Na wiraż wyszła druga za Minicką. Przy wyjściu na ostatnią prostą Piwowarówna zaatakowała liderkę. Minicka atak odparła. Jeszcze jeden atak Piwowarówny znów odparty. Minicka pewnie zdąża do mety, a na ostatnich 5 metrach nawet zwalnia. A Piwowarówna jeszcze nie zrezygnowała i dosłownie na ostatnim metrze minęła rywalkę.

Rozstrzygnięcie tego biegu powinno być poważną nauczką dla wszystkich biegaczy, oglądających się na trasie i zbyt pewnie zdążających do mety.



Najlepsza lekkoatletka polska Marysia Iłwicka zdobyła w piątek tytuł mistrzowski w skoku w dal

DUŃSKA ZACHOROWAŁA

Drugi finał kobiecych mistrzostw w skoku w dal, miał mniej emocjonujący przebieg niż się spodziewano. Iłwicka skakała trochę słabiej niż w przedbojach, a jej najgroźniejsza rywalka Duńska, zachorowała. Młodej zawodniczce Spójni rozcięto na parę godzin przed startem czyrak na nodze, co ją znacznie osłabiło. Duńska nie mogła dać sobie rady z rozbiegiem i ani razu nie trafiła na belkę.

Największą niespodziankę sprawiła w skoku w dal Lesznerówna, zdobywając trzecie miejsce za Iłwicką 545 i Gburkówną 539.

ŁOMOWSKI MISTRZEM DYSKU

Finał rzutu dyskiem mężczyzn, zakończył się zwycięstwem Łomowskiego przed Żochowskim i Chojnackim. Dopiero na czwartym miejscu wylądował najmłodszy uczestnik finału Andrzejczyk. Niespodzianką jest dalekie miejsce zeszłorocznego mistrza Polski Praskiego, który zapowiadał, ze w tym roku rozprawi się z rekordem Polski.

W eliminacjach rzutu granatem stawka zawodników była wyrównana. W III serii rzutów Jarosz (CWKS) wynikiem 71,67 m pobił ustanowiony przez siebie uprzednio rekord Polski (71,14 m).

Można powiedzieć, że skok wzwyż uratował Cecula. On jeden, z dużym trudem osiągnął 185 cm, zdobywając mistrzostwo. Drugie miejsce zajął Spychalski, najregularniejszy chyba z naszych skoczków, wynikiem 180. Pozostali skoczkowie, wśród których znaleźli się Lewandowski i Skupny, legitymujący się tegorocznymi wynikami ponad 180, z trudem przekroczyli 175.

Wszyscy skakali słabo, nie wyłączając mistrza.

Przedbiegi 5.000 m były bardzo spokojne. W pierwszym „szarpnął się" najniespodziewaniej Rusek, wyprzedzając partnerów o 80 m. Widać, że w zawodniku tym drzemie coś, co nie daje mu w czasie biegu spokoju, coś co pcha go stale do przodu. Rusek ma wielkie możliwości, ale nie powinien szafować swymi siłami.

W drugim przedbiegu, najlepsi pobiegli bardzo spokojnie. Lewicki, Szwargot i Mańkowski przez trzy czwarte biegli „spacerkiem", wychodząc na czoło dopiero przed końcem.

BRAWO SPÓJNIA

Przedbiegi sztafet przyniosły zwycięstwa Gwardii i Budowlanym. Do finału zakwalifikowały się jeszcze CWKS, Spójnia, AZS i Ogniwo.

Warto nadmienić, że Spójnia wycofała ze sztafety Korbana, wstawiając na jego miejsce Zygmunta (Korban ma biec 1.500 m w sobotę). Wycofała również z 400 m pł. Kundzika i Kasprzyckiego, oszczędzając ich do sztafety.

Bardziej emocjonujący był przedbieg pierwszy, w którym zmierzyły się Gwardia, CWKS i Spójnia. Sztafety te biegły ostro do ostatniej zmiany. Zwolnili dopiero Werbliński (Gw) i Statkiewicz (Sp). Gdyby nie to, czasy byłyby o wiele lepsze.

Przedbiegi 80 m pł. przyniosły kilkanaście wyników poniżej 14 sek, co należało u nas jeszcze przed rokiem do rzadkości.

S. Sieniarski

DYSK — FINAŁ

1. Łomowski, Gw — 43,82, 2. Żochowski, CWKS — 43,14, 3. Chojnacki, Kol — 42,78, 4. Andrzejczyk, Gw — 41,37, 5 Gierutto, Ogn — 41,06, 6. Krzyżanowski, Sp — 40,93, 7. Harmata, CWKS 39,78, 8. Praski, Górn. — 39,00, 9. Maludec, Gw — 38,82, 10. Schmidt, CWKS — 38,68, 11. Grosse, CWKS — 38,39, 12. Dunecki, Kol — 37,00.

SKOK WZWYŻ — FINAŁ

1. Cecula B. — 185.

2. Spychalski B. — 180, 3. Weinberg Gw. — 175, 4. Skałbania AZS — 175, 5. Bagiński Gw. — 175, 6. Kowalski AZS — 175, 7/8. Ważny Og. — 175, 7/8. Lewandowski B. — 175, 9. Piotrowski Sp — 175, 10. Skupny K. — 175, 11. Pyzik Og. — 175, 12/13. Kownacki AZS — 170, 12/13. Konieczny St. — 170, 14. Zwoliński Og. — 170, 15. Piernik Wł. — 170.

400 M PŁ. — MIĘDZYBIEGI

Do półfinałów zakwalifikowali się z poszczególnych międzybiegów:

I — 1. Ogłoblin, CWKS — 58,2, 2. Makomaski, Ogn — 58,3, 3. Wdowczyk, Unia — 58,5.

II — 1. Kuśmirek, Gw — 56,4, 2. Grzelewski, AZS — 57,2, 3. Puzio, Gw — 57,8.

III — 1. Gralka, Górn — 58,7, 2. Orłowski, Gw — 58,9, 3. Tułecki, Wł — 59,0.

IV — 1. Rutkowski, Ogn — 58,8, 2. Puchowski, Wł — 58,9, 3. Siennicki, Sp — 59,0.

5.000 M — PRZEDBIEGI

I. 1. Rusek K. 15:50,4, 2. Graj Gw. 16:00,6, 3 Jodłowiec CWKS 16:02,6, 4. Olesiński CWKS 16:02,6, 5. Płonka Wł. 16:07,6, 6. Szewczyk Wł. 16:08,8, 7. Mielczarek Gw. 16:13,8, 8. Smierzchalski K. 16:19,6, 9. Weisel LZS 16:23,6, 10. Leszczyński Og. 16:25,6, 11. Boniecki Sp. 16:39,6, 12. Migielski Sp. 17:03,8.

II. 1. Kloc Og. 16:04,2, 2. Burka Gw. 16:04,6, 3. Lewicki K. 16:04,6, 4. Szwargot CWKS 16:04,8, 5. Kielas Gw. 16:06,6, 6. Królikowski Wł. 16:16,2, 7. Krzyszkowiak CWKS 16:16,4, 8. Mańkowski B. 16:17,4, 9. Okrój AZS 16:26,0, 10. Gierwazik Stal 16:32,6.

GRANAT — ELIMINACJE DO FINAŁU WESZLI

Seria I. 1. Wrona B. 69,88, 2. Kowalski J. AZS 67,88, 3. Platek Og. 66,58, 4. Roguski CKWS 65,98, 5. Górnicki G. 65,81.

Seria II. 1. Bakiewicz Gw. 70,41, 2. Czekała CWKS 69,62, 3. Wiśniewski Wł. [illegible], 4. [illegible] B. [illegible].

Seria III. 1. Jarosz CWKS 71,67, 2. [illegible], 3. Rogalski Gw. [illegible], 4. Sumiński AZS [illegible].

Seria IV. 1. Dobija Gw. 71,18, 2. Walczak St. 68,70, 3. Radziwonowicz Og. 66,98, 4. Bobrowicz CWKS 65,48.

4 x 400 M — PRZEDBIEGI

I. 1. Gwardia (Werbliński, Grzanka, Liplec, Buhl) — 3:28,8, 2. CWKS (Nowosielski, Jankowski, Kubera, Ciejka) — 3:26,3, 3. Spójnia (Kundzik, Kasprzycki, Zygmunt, Statkiewicz) — [illegible].

II. 1. Budowlani (Rabenda, Kucharski, Tarasiewicz, Mach) — 3:30,8, 2. AZS (Jotkowski, Żelewski, Potrzebowski, Lipski) — 3:30,8, 3. Ogniwo (Walek, Piskorczyk, Dobrowolski, Makomaski) — 3:31,6.

KOBIETY

[illegible] M — FINAŁ

1. Piwowar, St — 1:19,8, 2. Minicka, Bud — 1:19,8, 3. Górecka, Gw — 1:19,8, 4. Pestka, Sp — 1:20,8, 5. Zarzycka, Ogn — 1:21,0, 6. Grodecka, Ogn — 1:21,5, 7. Jankowska, Un — 1:22,5, 8. Gryszkówna, St — 1:23,2, 9. Kuchta, AZS — 1:23,2, 10. Bielak, Bud — 1:23,6, 11. Waligórska, Kol. — [illegible], 12. Klekotko, Sp — [illegible], 13. Kletta, AZS — 1:46,0.

SKOK W DAL — FINAŁ

Iłwicka AZS — 545.

2. Gburkówna Sp. — 539, 3. Lesznerówna AZS — [illegible], 4. [illegible] AZS — 521, 5. Wasserab Sp. — 519, 6 Słowińska-Gościniak J. Gw — 510, 7. [illegible], 8. [illegible] CWKS — 507, 9. Zborowska Wł. — 506, 10. Orsztynowicz Gw. — 502, 11. Golanka St. — 491, 12. Rzepczyk Og. — 487, 13. Duńska Sp. — 473.

80 M PŁ. PRZEDBIEGI

Do półfinałów zakwalifikowały się z poszczególnych przedbiegów:

I — 1. [illegible], 2. Pennera, Sp — 13,4, 3. Kruczkówna, St — 13,6.

II — 1. Lesznerówna, AZS — 13,2, 2. Migula, Sp — 13,5, 3. Golanka, St — [illegible].

III — 1. Peskówna, Wł — 13,2, 2. Billewicz, Bud — 13,8, 3. Grocholska, CWKS — [illegible].

IV — 1. Maciejak, AZS — [illegible], 2. Moderówna, Bud — 13,5, 3. Illg, CWKS — 13,7.

V — 1. Gościniak, Gw — 13,6, 2. Gawel, St — 14,7, 3. Słaboszewska, Ogn — 14,8.

VI — 1. Milan, Wł — [illegible], 2. [illegible]czewska, Gw — 13,3, 3. Borowiec, Kol — 13,8.

Punktacja po 5 dniach

	męzcz.	kob.	razem
1. Gwardia	263	86,5	349,5
2. CWKS	199,5	58,5	258
3. Budowlani	119,5	88	207,5
4. Spójnia	107	90	197
5. AZS	97,5	81	178,5
6. Kolejarz	81	77	158
7. Włókniarz	57	35,5	92,5
8. Ogniowo	66	25	91
9. Stal	12,5	62	74,5
10. Unia	49	17	66
11. Górnik	26	1	27
12. LZS	14	2,5	16,5



Duńska i Adamczyk obserwują zmagania swych kolegów. Obok znany niegdyś lekkoatleta, a obecnie trener — Hoffman.